

Projekt UD408 (MSWiA) — nierówne traktowanie ze względu na obywatelstwo w rządowym projekcie ustawy. Wniosek o formalną opinię Pełnomocniczki i interwencję w MSWiA

10 sierpnia 2026 r.

[imię i nazwisko usunięte]

[adres usunięty], [adres usunięty]

[e-mail usunięty], tel. [telefon usunięty]

adres do doręczeń elektronicznych: [ADE usunięty]

Szanowna Pani

Katarzyna Kotula

Pełnomocniczka Rządu do spraw Równości

Kancelaria Prezesa Rady Ministrów

Szanowna Pani Minister,

zwracam się do Pani jako do organu, którego istotą jest obrona zasady równego traktowania w działaniach rządu — w sprawie, w której rządowy projekt ustawy wprost różnicuje ludzi według obywatelstwa.

Projekt ustawy UD408, przygotowany w MSWiA w lipcu 2026 r., wprowadza milczące załatwienie sprawy — pozytywną decyzję po 60 dniach bezczynności urzędu — ale wyłącznie dla obywateli Australii, Japonii, Korei Południowej, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii. Obywatele Ukrainy, najliczniejsza grupa cudzoziemców pracujących w Polsce, zostali pominięci. Skutek jest brutalnie prosty: obywatel USA — decyzja w 60 dni; obywatel Ukrainy w województwie śląskim — średnio 658 dni oczekiwania na kartę pobytu (tabela MSWiA załączona do odpowiedzi na interpelację nr 18089, stan na 6 lipca 2026 r.: pogorszenie względem 2023 r. w 15 z 16 województw; Śląskie 427→658 dni, Mazowieckie 153→394). Co więcej, specustawa pomocowa zawiesza bieg terminów rozpatrywania spraw pobytowych — obecnie do 4 marca 2027 r. — więc obywatela Ukrainy nie chroni dziś żaden termin, choć dyrektywa (UE) 2021/1883 w art. 11 ust. 1 wymaga dla Niebieskiej Karty UE decyzji w ciągu 90 dni.

Projekt UD408 nie jest przy tym odosobnionym wyjątkiem, lecz kolejnym elementem wzorca różnicowania według obywatelstwa wpisywanego wprost do ustaw. Od 1 lutego 2026 r. rodzic-cudzoziemiec — w tym posiadacz Niebieskiej Karty UE — zachowuje świadczenie wychowawcze 800+ tylko pod warunkiem comiesięcznej „aktywności zawodowej”, a ustawa sama uchyla ten test, gdy dziecko posiada obywatelstwo polskie (art. 1 ust. 2a–2g ustawy z 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, dodane ustawą z 12 września 2025 r., Dz.U. 2025 poz. 1301). To zróżnicowanie według obywatelstwa na poziomie samego tekstu ustawy, sprzeczne z gwarancjami równego traktowania w zakresie zabezpieczenia społecznego — art. 16 ust. 1 lit. e dyrektywy (UE) 2021/1883 i art. 12 ust. 1 lit. e dyrektywy (UE) 2024/1233 (następczyni dyrektywy 2011/98/UE, uchylonej z dniem 22 maja 2026 r.) — których wykładnię, na gruncie tożsamesgo przepisu dyrektywy 2011/98/UE, przesądził TSUE w wyroku C-302/19 INPS. Równolegle obowiązuje ustawowa drabinka terminów zależna od obywatelstwa: 60 dni w postępowaniu zwykłym (art. 112a ustawy o cudzoziemcach), 90 dni dla Niebieskiej Karty UE (art. 11 ust. 1 dyrektywy 2021/1883), 180 dni dla obywatela Ukrainy w procedurze CUKR (art. 42l specustawy w brzmieniu nadanym ustawą z 23 stycznia 2026 r., Dz.U. 2026 poz. 203) — bez żadnego mechanizmu milczącej zgody. UD408 dopisałby do tej drabinki czwarty, najkrótszy szczebel, zarezerwowany dla pięciu zachodnich obywatelstw.

Wzorzec różnicowania sięgnął od niedawna także opieki zdrowotnej i domyka się w mechanizm, na który rządowy organ do spraw równości powinien zareagować. Ustawa z 12 września 2025 r. (Dz.U. 2025 poz. 1301, art. 10 pkt 16, w mocy od 30.09.2025 z jednodniowym *vacatio legis*) odebrała nieubezpieczonym dorosłym uchodźcom 11 kategorii świadczeń — m.in. refundację leków, stomatologię, rehabilitację i programy lekowe (w tym onkologiczne); od 5 marca 2026 r., po wygaśnięciu przepisów specustawy, opieka publiczna bez tytułu ubezpieczenia przysługuje już wyłącznie wąskim grupom z art. 112c ustawy z 13.06.2003 r. o udzielaniu cudzoziemcom ochrony. Rzecznik Praw Obywatelskich sygnalizował skutki pismami do MZ i

Rzecznika Praw Pacjenta z 10–16 marca 2026 r. (V.7013.120.2026, V.7013.122.2026), wskazując „dziesiątki zgłoszeń dziennie”, dializy oraz chemio- i radioterapię, a MZ w odpowiedzi z 24 marca 2026 r. potwierdziło dostęp wyłącznie dla grup z art. 112c; apel 55 organizacji z 30 marca 2026 r. (m.in. SIP i Konsorcjum Migracyjne) udokumentował przerwana chemio- i radioterapię, odmowę czynników krzepnięcia w hemofilii, odmowę anastrozolu po mastektomii i utracone dializy, wskazując naruszenie dyrektywy 2001/55/WE. Skutkiem jest zamknięty krąg wymierzony w jedną grupę: po 1 lutego 2026 r. dorosły obywatel Ukrainy bez pracy przez jeden miesiąc traci 800+ (test aktywności), a po 5 marca 2026 r. dorosły bez tytułu ubezpieczenia traci opiekę zdrowotną — utrata zatrudnienia odbiera więc jednocześnie świadczenie i ochronę zdrowia, podczas gdy obywatel polski w identycznej sytuacji zachowuje jedno i drugie.

Ta drabinka działa przy tym w systemie, któremu rząd sam odmówił zasobów. Od 27 kwietnia 2026 r. wnioski składa się wyłącznie elektronicznie przez MOS 2.0, lecz decyzje nadal nie zapadają — OSR ustawy wprowadzającej obowiązkowy MOS (druk sejmowy nr 1630) zawiera dziesięcioletnią tabelę skutków finansowych złożoną z samych myślników i klauzulę, że koszty „nie będą stanowić podstawy do ubiegania się o dodatkowe środki”, a pisemne wnioski wojewodów o etaty odrzucono („Uwaga nie została uwzględniona”). Skoro kolejek nie skraca się dla nikogo, jedynym oferowanym wyjściem z kolejki staje się przywilej zapisany dla pięciu wybranych obywatelstw — nierówne traktowanie w najczystszej postaci. Warto dodać, że grupa obciążana jest płatnikiem netto: według raportu Banku Gospodarstwa Krajowego (11.03.2025) migranci z Ukrainy wpłacili w 2024 r. do budżetu ok. 15,2 mld zł danin — ponad pięciokrotnie więcej niż ok. 2,8 mld zł 800+ dla dzieci uchodźców — a raport Deloitte/UNHCR (10.06.2025) oszacował ich wkład na 2,7% PKB i 47 mld zł dochodów publicznych.

Wynik działania tego systemu jest w pełni przewidywalny, a posiadacze Niebieskiej Karty UE i zwykłych zezwoleń na pracę tkwią w tej kolejce już teraz.

Pilności dodaje udokumentowany kontekst: według danych KGP zawiadomienia obywateli Ukrainy o przestępstwach z nienawiści rosną w tempie ponad 30% rok do roku (180 w I półroczu 2026 r. wobec 267 w całym 2024 r.; Rzeczpospolita, 17.07.2026), a wspólne badanie RPO i ODIHR (2019 r., dane 2016–2017) wykazało, że zgłaszanych jest ledwie ok. 5% takich czynów. Osoby tkwiące latami w kolejce po kartę pobytu są na tę rosnącą wrogość wystawione z najsłabszej pozycji — szybkie i równe wydawanie kart to także środek ochronny, nie tylko porządkowy.

Obraz dopełniają dwa dalsze elementy wymierzone w tę samą grupę: retrospektywna weryfikacja fotograficzna przez Straż Graniczną i zasilanie danymi o przekroczeniach granicy wobec osób, które posiadały status UKR, oraz prezydencki projekt karny wymierzony w symbole ukraińskiej tożsamości narodowej (w komisji sejmowej od 17.07.2026 r.). Wszystkie te ciężary — zawieszone terminy, wykluczenie z milczącej zgody, najdłuższy ustawowy zegar, warunkowane świadczenia z wyjątkiem dla polskich dzieci, retrospektywna weryfikacja i projekt karny wymierzony w symbole tożsamości — spadają na jedną, tę samą grupę narodową. Taka koncentracja obciążeń według obywatelstwa nie jest przypadkiem — jest wzorem, który wymaga oceny w kategoriach dyskryminacji ze względu na narodowość.

Do wzorca należy wreszcie wymiar ustrojowy. Już dziś ustawowa droga typowego obywatela Ukrainy do obywatelstwa polskiego to co najmniej 8 lat — 5 lat nieprzerwanego pobytu do statusu rezydenta długoterminowego UE (art. 211 ustawy o cudzoziemcach) plus 3 lata posiadania tego statusu (art. 30 ust. 1 pkt 1 ustawy o obywatelstwie polskim, z językiem polskim na poziomie B1) — realnie zaś, z procedurami, około 10–12 lat. Zawisłe projekty drogę tę jeszcze wydłużają, przy czym żaden nie jest prawem: prezydencki druk sejmowy nr 1759 (3→10 lat; po ewentualnym wejściu w życie minimum ustawowe wyniosłoby 15 lat) i projekt rządowy MSWiA z 10.10.2025 r. (8 lat, test obywatelski na poziomie B2, akt lojalności); projekt PiS (10 lat, C1, egzamin państwowy) Sejm odrzucił 9.01.2026 r. Skutek obecnego stanu jest policzalny: w latach 2015–2024 obywatelstwo polskie uzyskało mniej niż 40 tys. Ukraińców przy około 1,7 mln mieszkających — jeden z najniższych wskaźników naturalizacji w UE (Nasz Wybór, „Bezgłośni”; potwierdzenie liczb: Notes from Poland, 15.05.2026). Ten sam system, który latami przetrzymuje ludzi w kolejce po kartę, utrwała więc ich status osób bez praw politycznych. Nie rozszerzam o to katalogu wniosków — przywołuję ten kontekst, bo czyni on postulat główny pilniejszym: szybkie i równe wydawanie kart pobytu.

Do ustawowych zadań Pełnomocnika należy opiniowanie projektów aktów prawnych pod kątem zasady równego traktowania (ustawa z dnia 3 grudnia 2010 r. o wdrożeniu niektórych przepisów Unii Europejskiej w zakresie równego traktowania). Jeżeli nierówność wpisywana do rządowego projektu ustawy nie spotka się z reakcją rządowego organu do spraw równości, zasada równego traktowania nie zostanie obroniona nigdzie. To jest dokładnie ta sytuacja, dla której istnieje Pani urząd.

Wnoszę o:

- 1) zajęcie przez Panią formalnego stanowiska (opinii) w rządowym procesie legislacyjnym dotyczącym projektu UD408, wskazującego, że kryterium obywatelstwa przy dostępie do milczącego załatwienia sprawy narusza art. 32 Konstytucji RP oraz art. 21 Karty praw podstawowych UE;
- 2) interwencję u Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na rzecz: objęcia 60-dniową milczącą zgodą wszystkich obywateli państw trzecich, w tym obywateli Ukrainy i posiadaczy Niebieskiej Karty UE; zakończenia bezterminowego zawieszenia terminów w postępowaniach pobytowych na mocy specustawy; egzekwowania 90-dniowego terminu z dyrektywy 2021/1883;
- 3) objęcie analizą równościową także obowiązującego już warunku aktywności zawodowej w świadczeniu 800+ (art. 1 ust. 2a–2g ustawy o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, Dz.U. 2025 poz. 1301) — nakładanego wyłącznie na rodziców-cudzoziemców i uchylanego, gdy dziecko ma obywatelstwo polskie — pod kątem zgodności z art. 16 ust. 1 lit. e dyrektywy (UE) 2021/1883, art. 12 ust. 1 lit. e dyrektywy (UE) 2024/1233 (poprzednio dyrektywa 2011/98/UE) oraz wyrokiem TSUE C-302/19 INPS.

Informuję, że 10 sierpnia 2026 r. złożyłem w tej sprawie skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich oraz skargę do Komisji Europejskiej dotyczącą naruszenia prawa Unii (potwierdzenie wpływu w systemie SG-THEMIS otrzymane, numer rejestracyjny w trakcie nadawania), a także wystąpienia do ABSL i Konfederacji Lewiatan.

Polska zabiega o światowe talenty i chce być konkurencyjna. Dwa lata oczekiwania na kawałek plastiku przeczą tej ambicji. Naprawienie tego — równe zasady dla wszystkich, którzy legalnie tu pracują i płacą podatki — będzie decyzją, z której Polska może być po prostu dumna.

Będę wdzięczny za odpowiedź w terminie przewidzianym dla wniosków w art. 244 § 1 w zw. z art. 237 § 1 KPA (miesiąc).

Z wyrazami szacunku,

[imię i nazwisko usunięte]

[e-mail usunięty], tel. [telefon usunięty]